

dr Artur JENDRZEJEWSKI¹
Pruszcz Gdański

WSPÓŁPRACA WYWIADOWCZA ODDZIAŁU II SZTABU GŁÓWNEGO WOJSKA POLSKIEGO Z JEDNOSTKAMI STRAŻY GRANICZNEJ NA POMORZU NA WYBRANYCH PRZYKŁADACH

W odrodzonej Drugiej Rzeczypospolitej sprawami wywiadu wojskowego zajmował się Oddział II Sztabu Generalnego (od 1928 r. Sztabu Głównego²) Wojska Polskiego (dalej: Oddział II SG WP). W pozyskiwaniu materiału informacyjnego wspomagał się współpracą z innymi formacjami wojskowymi, granicznymi oraz szeroko pojętą administracją państwową. Do szczególnie cenionych partnerów zaliczała się Straż Graniczna, która, mimo, że powstała pod koniec lat dwudziestych dostarczała pierwszorzędnych wiadomości. Do współdziałania „dwójki” z wspomnianą formacją dochodziło głównie w pasie przygranicznym. Obszar ten był dość istotny dla rozpoznania wojskowego, bowiem tamtędy przetrucano szpiegów do Polski, ale także polscy strażnicy graniczni ułatwiali przedostanie się wywiadowcom Oddziału II na teren sąsiedniego kraju. Ponadto obszar ten dawał możliwość obserwacji terenu po drugiej stronie granicy oraz werbowania stamtąd agentury.

W latach dwudziestych Pomorze podlegało rozpoznaniu dwóm Ekspozyturom Oddziału II SG WP, a w kolejnej dekadzie jednej. Były to początkowo placówki w Poznaniu i Gdańsku³. O ile pierwsza z nich przechodziła pod koniec lat dwudziestych problemy organizacyjne oraz miała kłopoty w pozyskiwaniu informacji, o tyle gdańska kierowana od marca 1928 r. przez kpt. Jana Henryka Żychonia⁴, rozwijała się i kompetentnie

¹ Historyk, znawca problematyki wywiadu II RP, autor wielu publikacji z zakresu ww. dziedziny.

² W dniu 11 maja 1919 r. dział informacyjny Sztabu Generalnego, otrzymał nazwę Oddział II Sztabu Generalnego. W grudniu 1928 r., nawiązując do tradycji Księstwa Warszawskiego zmieniono nazwę Sztabu Generalnego na Główny. Zob. szerzej: T. Kmieciak, Sztab Generalny (Główny) Wojska Polskiego w latach 1918 – 1939, Słupsk 2005.

³ Szerzej na temat organizacji i działalności polskiego wywiadu wojskowego w Gdańsku zob.: A. Jendrzewski, *Polski wywiad wojskowy w Wolnym Mieście Gdańsku w latach 1920–1930*, Gdańsk 2013.

⁴ **Jan Henryk ŻYCHON** – urodził się 1 stycznia 1902 r. w Skawinie, niedaleko Krakowa. Wraz z wybuchem I wojny światowej, w wieku 12 lat, uciekł z domu, by wstąpić do Legionów. Początkowo służył w służbie pomocniczej, w 1919 r. przeniesiono go do pracy w wywiadzie. Brał udział w wojnie polsko – rosyjskiej, a potem w trzecim powstaniu śląskim. W marcu 1928 r. roku został wysłany do Gdańska, gdzie objął kierownictwo

MATERIAŁY Z SEMINARIUM HISTORYCZNEGO

realizowała zadania powierzone przez Centralę. W 1930 r. obie placówki zostały połączone, a powstała w wyniku tego procesu Ekspozytura nr 3 w Bydgoszczy, objęła pracą informacyjną obszar Pomorza. Kierowana była przez cały okres swego istnienia, czyli od 1 czerwca 1930 r. do momentu wybuchu II wojny światowej, przez kpt. (od 1935 r. majora) Żychonia. Wszystkie wspomniane placówki działały na kierunku niemieckim, czyli ich zainteresowania skupiały się na rozpracowaniu zachodniego sąsiada, jak również obszaru Wolnego Miasta Gdańska. Struktura terenowa Ekspozytur oparta była na pracy Posterunków Oficerskich, na czele których stali ich kierownicy.

Straż Graniczna powołana została do istnienia Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 22 marca 1928 roku⁵. Komendzie Głównej Straży Granicznej⁶ podlegało w terenie początkowo pięć Inspektoratów Okręgowych Straży Granicznej: Śląski w Katowicach, Wielkopolski w Poznaniu, Pomorski w Czersku (od 1931 r. w Bydgosz-

gdańskiej placówki wywiadowczej. Od 1930 r. kierował Ekspozyturą nr 3 w Bydgoszczy. W czasie II wojny światowej kierował Wydziałem Wywiadowczym Oddziału Informacyjno – Wywiadowczego Sztabu Naczelnego Wodza. W wyniku oskarżeń go przez oficerów polskiego wojska zrezygnował z posady w Sztabie i zgłosił się na front. Zginął w bitwie pod Monte Cassino w 1944 r.

Więcej na ten temat: J. Bochaczek – Trąbska, *W tajnej służbie. Z działalności majora Jana Henryka Żychonia*, Częstochowa 2011, W. Jastrzębski, *Mjr Jan Henryk Żychoń – szef Ekspozytury nr 3 Oddziału II Sztabu Głównego w Bydgoszczy (1902–1944)*, „Kronika Bydgoska”, 1991, s. 301–313; Tenże, *Major Żychoń i bydgoska ekspozytura wywiadu*, Bydgoszcz 1994; K. Błażejewski, *Smutny koniec asa wywiadu*, „Express Bydgoski”, 16 października 2009 r.; A. Peptoński, *W tajnej służbie*, „Tygodnik Demokratyczny”, 16 kwietnia 1986, nr 14; A. Nogaj, *Nowiński kontra Żychoń*, „Tygodnik Demokratyczny”, 13 lipca 1986 r.; A. Suchcitz, *Major Jan Żychoń – oficer wywiadu*, „Teki Historyczne”, t. 19, Londyn 1988–1989; M. Sikora, *Zmagania wywiadów w przedwojennej Gdyni*, „Tylko Polska”, r. 2003, nr 38 (158), s. 6–7; H. Sowińska, *Tajemnice wywiadu*, „Gazeta Pomorska”, 9 września 2005 r.; J. Młynarski, *Superspieg, czyli pijak, gaduła i kobieciarz*, „Polish Express”, 20–26 listopada 2009 r., s. 24; K. Różycki, *Czy powiedzą przepaszam?*, „Angora”, 23 sierpnia 2009 r., nr 34, s. 14–15 (artykuł ten jest przykładem na istnienie jeszcze w dzisiejszym czasie negatywnych opinii na temat działalności mjr. Jana Henryka Żychonia).

⁵ *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o Straży Granicznej*, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, 1928, nr 37, poz. 349; Zgodnie z rozporządzeniem prezydenta do zadań Straży Granicznej należało: niedopuszczenie do nielegalnego ruchu osobowego; śledzenie i ujawnianie przemysłnictwa oraz innych wykroczeń wynikających z postanowień rozporządzeń skarbowo – celnych; pełnienie w urzędach celnych służby wartowniczej i konwojowej oraz współdziałanie w postępowaniu celnym w wypadkach i w sposób określony przez ministra skarbu; strzeżenie nienaruszalności znaków i urzędzeń granicznych; współdziałanie z właściwymi organami w wykonywaniu zarządzeń mających na celu bezpieczeństwo publiczne i ogólne; zapobieganie szkodom zagrażającym interesom publicznym; współdziałanie z organami wojska w zakresie obrony państwa. P. Kołakowski, R. Techman, *Wywiad Straży Granicznej wobec firm gdańsko – gdyńskich w latach 1932–1938*, Słupsk 2010, s. 5; A. Misiuk, *Służby specjalne w II Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa 1998, s. 134.

⁶ Komendantami Straży Granicznej byli: gen. Stefan Pasławski, gen. Jan Jur – Gorzechowski i gen. Walerian Czuma. P. Kołakowski, R. Techman, *Wywiad Straży Granicznej ...*, s. 5–6; H. Cwięk, *Przeciw Abwehrze*, Warszawa 2001, s. 127.

czy), Mazowiecki w Ciechanowie, Małopolski w Sanoku (w 1934 r. w jego miejsce powstały dwa: Wschodnio – małopolski we Lwowie i Zachodnio – małopolski w Krakowie)⁷, a także Centralna Szkoła Straży Granicznej i Zakład Tresury Psów w Rawie Ruskiej oraz Ekspozytura Inspektoratu Ceł w Wolnym Mieście Gdańsku⁸. Niżej uszeregowane były Inspektoraty Graniczne, którym podporządkowano komisariaty kierujące pracą placówek granicznych. W ich skład wchodziły placówki I linii, zabezpieczające bezpośrednio granicę i II linii zajmujące się wywiadem⁹.

Odpowiednią jednostką Straży Granicznej, która podejmowała współpracę z polskim wywiadem wojskowym na Pomorzu był Pomorski Inspektorat Okręgowy. Podlegało mu pięć Inspektoratów Granicznych ulokowanych w: Tczewie (nr 4) i Gdyni (nr 5), Kościerzynie (nr 6), Chojnicach (nr 7) i Nakle (nr 8). Gdyńskiemu podporządkowano cztery komisariaty, w których usytuowane były placówki II linii. Znajdowały się one w: Pucku, Helu, Goszczynie i Gdyni. Ponadto posiadał trzy posterunki zewnętrzne w Chyloni, Nadolu i Świecinie oraz osiemnaście placówek I linii. Inspektorat gdyński obejmował swoim zasięgiem całe polskie Wybrzeże¹⁰. Na tym obszarze Oddział II współpracował również z Mazowieckim i Wielkopolskim Inspektoratem Okręgowym Straży Granicznej.

Komórki informacyjne wyżej wspomnianych jednostek dostarczały wiadomości o osobach przekraczających granicę, incydentach tam zachodzących oraz innych przypadkach mogących mieć wpływ na bezpieczeństwo II Rzeczypospolitej.

Zapisy rozporządzenia powołującego Straż Graniczną regulowały także kwestie związane z prowadzeniem przez nią działalności informacyjnej oraz współpracy w tej kwestii z organami wojskowymi. Wynikało z nich również, że jednym z zadań Straży Granicznej było współdziałanie mające na celu strzeżenie bezpieczeństwa publicznego i zapobieganie czynnościom zagrażającym interesowi państwa. Głównie chodziło o zapobieganie przemytowi i prowadzeniu akcji mających na celu

⁷ M. Paprocki, *Straż Graniczna 1928–1939. Zadania i rozwój organizacyjny*, [w:] Problemy Ochrony Granic, nr 26, Kętrzyn 2003.

⁸ Szerzej na temat działalności nadzoru celnego w Wolnym Mieście Gdańsku zob.: H.M. Kula, *Polski nadzór celny w Wolnym Mieście Gdańsku 1920–1939*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego”, Koszalin 1/2009.

⁹ P. Kołakowski, R. Techman, *Wywiad Straży Granicznej ...*, s. 6; H. M. Kula, *Polska Straż Graniczna w latach 1928–1939*, Warszawa 1994, s. 60–62

¹⁰ P. Kołakowski, R. Techman, *Wywiad Straży Granicznej ...*, s. 11.

MATERIAŁY Z SEMINARIUM HISTORYCZNEGO

wykluczenie działalności obcych wywiadów na obszarze państwa¹¹. W tym celu Straż Graniczna oficjalnie prowadziła tzw. *wywiad przeciwpromytniczy*, natomiast nieoficjalnie zajmowała się w dużej mierze rozpoznaniem obcych służb informacyjnych, zbieraniem informacji o sytuacji politycznej i społecznej po drugiej stronie granicy¹².

Istotnym celem pracy informacyjnej służb granicznych miało być śledzenie i ewidencjonowanie osób mających predyspozycje do prowadzenia działalności wywiadowczej, a także inwigilowanie agentów własnych i kontrolowanie ich podczas pobytu w kraju. Ponadto obserwowano, czy podejrzani o akcję przeciwko Polsce nie rozdają amunicji, broni, pieniędzy, a także czy próbują nawiązać bliższe kontakty z organami wojskowymi i funkcjonariuszami strzegącymi granic państwa¹³. Kolejne zadania stawiane przed tą formacją to: rozpoznanie terenu przygranicznego, wywiad narodowościowy, wywiad ekonomiczny, pozyskiwanie informacji dotyczących osłony. W zakresie współpracy z „dwójką” oprócz rozpoznaniem działalności obcych służb informacyjnych, przygotowywano własny aparat dla wywiadu ofensywnego i defensywnego oraz współdziałano w zakresie rozwiązania afer kontrwywiadowczych, śledzono nielegalny ruch graniczny, a także ułatwiano pracę wywiadowczą komórkom podległym Oddziałowi II¹⁴.

Wywiadem Straży Granicznej kierowali oficerowie wywiadowczy. Ich obowiązkiem było też utrzymanie kontaktu oraz współdziałanie z placówkami kontrwywiadowczymi, którymi były Samodzielne Referaty Informacyjne oraz z policją. Zachowując środki ostrożności i wykluczając dublowanie rozpracowania operacyjnego przez te służby i jednostki informacyjne Straży Granicznej należało niezwłocznie je zawiadomić w razie rozpoczęcia systematycznej obserwacji mającej na celu aresztowanie szpiega obcych służb specjalnych¹⁵.

Prowadzeniem wywiadu zajmowali się kierownicy placówek I linii dla swojego rejonu, kierownicy placówek II linii oraz kierownicy komisariatów dla całego podległego obszaru. Dla kilku komisariatów rolę Cen-

¹¹ Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie (dalej: ASG), Komenda Główna Straży Granicznej (dalej: KG SG), sygn. 1045/98, *Instrukcja z 1928 r. dla oficerów wywiadowczych Straży Granicznej*.

¹² Rozpoznanie informacyjne dotyczące afer promytniczych prowadzono także na terenie państw obcych. A. Peptoński, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002, s. 90.

¹³ H. Ćwięk, *Przeciw Abwehrze...*, s. 122.

¹⁴ P. Kołakowski, R. Techman, *Wywiad Straży Granicznej...*, s. 5–7.

¹⁵ ASG, Komenda Główna Straży Granicznej, sygn. 1045/98, *Instrukcja z 1928 r. dla oficerów wywiadowczych Straży Granicznej*.

trali odgrywał referat wywiadowczy przy Inspektoracie Granicznym, który prowadził oficer wywiadowczy¹⁶.

Aparat wywiadowczy poza personelem oficerskim w Straży Granicznej tworzyli: wywiadowcy (podoficerowie i cywilni pracownicy kontraktowi), konfidenti i informatorzy. Wywiadowcy używani byli do prowadzenia wywiadu i częściowo do czynności egzekutywnych. Dla nich praca ta stanowiła jedyne źródło utrzymania. Natomiast praca konfidentów była ściśle zakonspirowana i połączona z wykonywaniem pracy oficjalnej (poza wywiadem). Konfident, mimo pracy w swoim miejscu zatrudnienia, zajmował się jednocześnie sprawami wywiadowczymi. Współpraca konfidenta z wywiadem Straży Granicznej miała nosić cechy ciągłości i planowości pracy, ale nie mogła mieć formalnego charakteru. Ich informacje miały być tylko materiałem pogładowym i orientacyjnym, czyli służyły do porównań ewentualnie potwierdzeń innych posiadanych już wiadomości¹⁷.

Zakres pracy konfidenta zależał od potrzeb służby wywiadowczej i jego możliwości. Zadania i sposoby wykonania ustalał każdorazowo kierownik komórki wywiadowczej i on był odpowiedzialny za właściwe wykorzystanie konfidenta i jego konspirację. Wynagrodzenie konfidenta nie było stałe, a zależało od wartości dostarczonego materiału informacyjnego i zasobów materialnych służby wywiadowczej. Sumy ważyły się od 20 – 30 do 100 złotych¹⁸.

Informatorami były osoby, które współpracowały z wywiadem Straży Granicznej w mniejszym zakresie niż konfidenti. Korzystano z ich usług w zakresie rozpracowania „pewnych” osób, środowisk, firm lub specjalnych zagadnień. Wykorzystywani byli zależnie od potrzeb, ale współpraca, podobnie jak z konfidentami, miała być stałą. Informatorzy podawali także wiadomości o akcjach przemytniczych, ale nie zawsze przyjmowano je bez potwierdzenia z innego źródła, bowiem istniało ryzyko, że mogli kierować się chęcią zysku lub zemsty na konkurencji¹⁹.

Straż Graniczna prowadziła wywiad o zasięgu do 15 km w głąb terenu obcego. Jeżeli zaistniała taka potrzeba, szef Ekspozytury Oddziału II, sprawujący nadzór nad prowadzeniem wywiadu w określonym

¹⁶ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Komenda Główna Straży Granicznej (dalej: KG SG), sygn. 24/71, *Organizacja służby wywiadowczej*, b. d., k. 6.

¹⁷ ASG, KG SG, sygn. 1045/40, *Instrukcja dla prowadzenia „dossier” i kart ewidencyjnych w wywiadzie Straży Granicznej*.

¹⁸ P. Kołakowski, R. Techman, *Wywiad Straży Granicznej...*, s. 14.

¹⁹ Tamże, s. 14.

miejscu, mógł poszerzyć teren obserwacji do 30 km²⁰. Organy Straży Granicznej podporządkowane były w zakresie prowadzonych akcji Ekspozytur Oddziału II, których wyznaczony personel utrzymywał ścisły kontakt z oficerami informacyjnymi Inspektoratów Okręgowych. Współpraca funkcjonariuszy granicznych z „dwójką” musiała być utajniona, w związku z tym wypracowano pewien model współpracy. Tylko wybrane posterunki Straży Granicznej zajmowały się werbunkiem kandydatów do prac informacyjnych, a kierownikami akcji wywiadowczych na rzecz Oddziału II mogli być tylko oficerowie informacyjni Inspektoratów Okręgowych. Jednocześnie ci oficerowie stanowili jedyne ogniwo utrzymujące kontakty z Centralą wywiadu²¹. Ponadto tylko kierownictwo Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej oraz oficerowie informacyjni wiedzieli o nadrzędnej roli Oddziału II we współpracy pomiędzy obiema służbami. Niżej uszeregowani funkcjonariusze nie byli wtajemniczani w te kwestie. Podział pracy był z góry ustalony. Prowadzeniem dokumentacji zajmował się podoficer powołany do służby przy oficerze informacyjnym. Inny podoficer, tzw. „pierwszej linii”, zajmował się werbowaniem agentów, ale ostateczne sfinalizowanie tej działalności odbywało się w obecności oficera, który również odbywał spotkania z nowym agentem. W wyjątkowych sytuacjach w jego zastępstwie mógł to czynić podoficer, który również wdrażał do pracy nowego agenta, przekazywał instrukcje i wynagrodzenie. Te procedury pracy i komunikacji wynikały z instrukcji oraz zasad ustalonych dla posterunków oficerskich Ekspozytur Oddziału II SG WP²².

Zadania szefów terenowych struktur wywiadowczych polskiej „dwójki”, czyli Ekspozytur, sprowadzały się do: ścisłej wymiany informacji oraz podejmowanych wspólnie zadań o charakterze wywiadowczym z Inspektoratem Okręgowym Straży Granicznej, organizowania szkoleń w zakresie prowadzenia wywiadu, zatrudniania nowych agentów oraz prowadzenia finansów, w tym głównie gospodarowania funduszem dyspozycyjnym²³.

W celu udoskonalenia współpracy Oddziału II z pogranicznikami organizowano spotkania oficerów „dwójki” z przedstawicielami Inspektoratów Straży Granicznej. Szczególnie aktywnie tego rodzaju „odprawy” organizował Żychoń. Nową metodę prowadzenia wywiadu na rubieży polsko – niemieckiej wypracował mjr Stanisław Gano – szef Wydziału

²⁰ W tej kwestii kierownik Ekspozytury porozumieć się musiał z oficerem informacyjnym Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej. H. Cwięk, *Przeciw Abwehrze...*, s. 124.

²¹ A. Misiuk, *Służby specjalne...*, s. 137.

²² H. Cwięk, *Przeciw Abwehrze...*, s. 125.

²³ Tamże, s. 124.

Wywiadowczego II a Oddziału II²⁴. Polegała ona na wykorzystaniu do pracy zakonspirowanych agentów w postaci funkcjonariuszy Straży Granicznej. Ta operacja finansowana była przez Centralę polskiego wywiadu. Należy dodać na marginesie, że działalność informacyjna Straży Granicznej, jeszcze na początku lat trzydziestych, nie była w pełni znana stronie niemieckiej²⁵.

Działalność wywiadowcza Straży Granicznej traktowana była w Oddziale II jako wspomaganie właściwych służb wojskowego rozpoznania. Nie można jednak umniejszać jej roli, bowiem szczelność granic i szybkie rozpoznanie zagrożenia dawało możliwość reakcji. Ponadto teren przygraniczny penetrowany był też przez wywiad obcy. W związku z tym istotną sprawą było prowadzenie tam także kontrwywiadu. Do dodatkowych, ale niezbędnych zadań należało też zwalczanie elementów wywrotowych i irredentystycznych²⁶.

Współpraca Oddziału II ze Strażą Graniczną należała do skutecznych i, co najważniejsze, przynosiła oczekiwane korzyści w rozpoznaniu i ściganiu szpiegostwa. Trzeba dodać, że meldunki informatorów przygranicznych często uzupełniały lub potwierdzały pozyskane wiadomości pracowników „dwójki”.

Na obszarze Pomorza jednostki Straży Granicznej współdziałały w zakresie wywiadu z Ekspozyturą nr 3 w Poznaniu oraz Ekspozyturą nr 7 w Wolnym Mieście Gdańsku. Pierwsza z nich powołana została wiosną 1920 r. Rozpoznawała centralne instytucje niemieckie w Berlinie, obszar Pomorza Zachodniego, jak również Prus Wschodnich²⁷. Często współpracowała z gdańską placówką, bowiem obszary ich pracy się pokrywały²⁸. W momencie powołania Straży Granicznej, a więc w 1928 r., Ekspozyturą kierował mjr Jan Tataara. Na początku roku 1930, mimo rozbudowanej sieci agenturalnej, jej wyniki pogorszyły się. Powodem była śmierć wspomnianego majora. Następstwem, między innymi, tej złej sytuacji organizacyjnej placówki były zmiany w strukturze terenowej Od-

²⁴ Szerzej na jego temat zob.: T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*. Tom I, Warszawa 2009, s. 112–117.

²⁵ H. Cwiiek, *Przeciw Abwehrze...*, s. 124–125.

²⁶ AAN, KG SG, sygn. 24/71, *Organizacja służby wywiadowczej*, b. d., k. 3.

²⁷ A. Peplowski, *Oddział II Sztabu Generalnego NDWP. Zarys organizacji i działalność (1919–1920)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1994, nr 1/2, s. 102.

²⁸ Kpt. Jan Henryk Żychoń był zwolennikiem likwidacji rywalizacji między sobą poszczególnych Ekspozytur czy też posterunków oficerskich. Odkąd przejął kierownictwo gdańskiej placówki strzegł, by placówka w Poznaniu nie wkraczała na teren pracy jego struktur wywiadu. Gdańskiemu „BIG-owi” przydzielono woje wództwo pomorskie, a poznańskiej „trójce” województwo poznańskie.

MATERIAŁY Z SEMINARIUM HISTORYCZNEGO

działu II na kierunku niemieckim. Polski wywiad działał w Wolnym Mieście Gdańsku od 1918 r., jednak dopiero w 1921 r. otrzymał nazwę: Ekspozytura nr 2 Oddziału II Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego²⁹. W 1925 r. przemianowano ją na Ekspozyturę nr 7, a rok później nadano kryptonim „BIG”. Funkcjonowała do 1930 r.³⁰, kiedy to dokonano, wspomnianej wyżej, reorganizacji polskiej „dwójki”. Połączono wówczas obie placówki w jedną – Ekspozyturę nr 3 SG WP w Bydgoszczy. Pomyślną tego zabiegu oraz jedynym jej szefem był kpt./mjr Jan Henryk Żychoń, który wcześniej kierował gdańską Ekspozyturą nr 7 („BIG”). Bydgoska placówka rozpoczęła działalność 1 czerwca 1930 r. lokując swoje posterunki w: Mławie, Chojnicach, Szczecinie, Wolnym Mieście Gdańsku, Królewcu i Poznaniu³¹. Od września tego samego roku funkcjonował ponadto Posterunek Oficerski nr 7 z trzema oddziałami zorganizowanymi przy Okręgowych Inspektoratach Straży Granicznej (Ciechanów, Czersk i Poznań)³². Kontrolowanie tak szeroko zakrojonego obszaru, jakim było Pomorze oraz Prusy Wschodnie, powodowało częste zmiany w lokalizacji tychże terenowych komórek informacyjnych. Kpt. Żychoń stawiał na dynamiczną organizację podległych struktur dopasowując je do panujących warunków i możliwości. Połączenie wspomnianych wyżej Ekspozytur miało wzmocnić pracę na kierunku niemieckim. Niewątpliwie, sukces został osiągnięty.

W zakresie kontrwywiadu Straż Graniczna współdziałała z Samodzielnym Referatem Informacyjnym przy Dowództwie Okręgu Korpusu nr VII w Poznaniu oraz nr VIII w Toruniu, jak również z Samodzielnym Referatem Informacyjnym Dowództwa Floty w Gdyni³³. Współpracowano także z Policją Państwową.

²⁹ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Oddział II Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego 1921–1939 (dalej: Oddział II SG WP), sygn. I.303.4.42, *Pismo z 23 czerwca 1921 r. dotyczące tymczasowego ustanowienia ekspozytur Oddziału II Sztabu Generalnego*.

³⁰ Kryptonim „BIG” został nadany do celów korespondencji. Stał się jednak na tyle popularny, że zastąpił faktyczną nazwę Ekspozytury nr 7 Oddziału II SG WP w Wolnym Mieście Gdańsku. A. Jendrzewski, *Polski wywiad wojskowy w Wolnym Mieście Gdańsku w latach 1920–1930*, Gdańsk 2013.

³¹ Szerzej na temat organizacji posterunków oficerskich bydgoskiej Ekspozytury w 1930 r. zob.: Tenże, *Posterunki terenowe bydgoskiej Ekspozytury nr 3 Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w 1930 r.*, „Przegląd Historyczno – Wojskowy, 2013, nr 2 (w przygotowaniu).

³² CAW, Oddział II SG WP, sygn. I.303.4.6312 *Organizacja i instrukcja pracy Posterunków Oficerskich Ekspozytury nr 3 Oddziału II Sztabu Głównego z 4 czerwca 1930 r.*; CAW, Oddział II SG WP, sygn. 303.4.5999, *Zmiany w organizacji gdańskiej ekspozytury w 1930 r.*

³³ Siedziba toruńskiego referatu znajdowała się w gmachu Komendy Miasta przy Rynku Staromiejskim. Z kolei gdyński mieścił się przy Skwerze Kościuszki 11. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN) By, sygn. 069/137 t. 1, *Materiały Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy dotyczące rozpracowania obiektowego „Targowica”*, k. 161.

Jednym z pierwszych postanowień dotyczących funkcjonowania Straży Granicznej na Pomorzu było zlikwidowanie dotychczasowego Inspektoratu Celnego w Wejherowie i powstanie Inspektoratu Granicznego w Gdyni oraz utworzenie Inspektoratu Granicznego w Tczewie³⁴. Ponadto rozkazem Komendanta Straży Granicznej powołano komisariaty graniczne w Skarszewach i Kartuzach. Ustalono także zasady współpracy pomiędzy organami Straży Granicznej, Policji Państwowej, Oddziału II SG WP oraz powołanej Ekspozytury Inspektoratu Ceł w Wolnym Mieście Gdańsku³⁵.

Na początku funkcjonowania Straży Granicznej współdziałanie z terenowymi komórkami „dwójki” precyzowały tylko instrukcje pracy wywiadowczej dla oficerów Straży Granicznej³⁶ oraz regulacje inspektora Inspektoratu Okręgowego, względnie oficera informacyjnego. Oddział II dopiero przygotowywał szczegółowe wytyczne tych kontaktów, co utrudniało zazębianie się współpracy w terenie pomiędzy Posterunkami Oficerskimi Ekspozytur a terenowymi strukturami Straży Granicznej. W związku z powyższym „dwójka”, w specjalnym piśmie z 1928 r., prosiąc o podjęcie współpracy, zobowiązywała funkcjonariuszy granicznych do służenia pomocą w rejonie pracy danego Inspektoratu Okręgowego³⁷. Ta postawa podyktowana była jej przewodnią rolą w organizowaniu rozpoznania wojskowego. Według tego pisma służba informacyjna funkcjonariuszy granicznych polegać miała tylko na prowadzeniu szeroko pojętego wywiadu. Nie mieli oni zajmować się likwidacją przestępstw. Tą dziedziną zajmowały się służby wojskowe lub policja³⁸.

Na Pomorzu wywiadem prowadzonym przez Straż Graniczną zajmował się Inspektorat Pomorski z referatami informacyjnymi. Ze względu na położenie geograficzne i kompetencje, wywiad podzielono w następujący sposób: Samodzielny Referat Informacyjny przy Dowództwie Okręgu Korpusu nr VIII współpracował z rejonem Inspektoratu Granicznego Straży Granicznej nr 8 na wschód od Nakła; na północ od Tczewa z Inspektoratem Granicznym Straży Granicznej nr 4 współdziałał

³⁴ H. M. Kula, *Polski nadzór celny w Wolnym Mieście Gdańsku 1920–1939*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego”, Koszalin 1/2009, s. 94–95.

³⁵ P. Kołakowski, R. Techman, *Wywiad gospodarczy Straży Granicznej...*, s. 15; H. M. Kula, *Gdańska „Dziura celna”*. *Polscy Inspektorzy celni w Wolnym Mieście Gdańsku 1920–1939*, Gdańsk 1999, s. 63, 70.

³⁶ ASG, KG SG, sygn. 1045/98, *Instrukcja z 1928 r. dla oficerów wywiadowczych Straży Granicznej*.

³⁷ Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku (dalej: KGRP), sygn. 259/1675, *Informacja dotycząca współpracy Straży Granicznej z władzami polskimi z 1928 r.*

³⁸ ASG, KG SG, sygn. 1045/186, *Tymczasowa instrukcja Służby Informacyjnej*, b.d.

MATERIAŁY Z SEMINARIUM HISTORYCZNEGO

Samodzielny Referat „Łąd”; Ekspozytura w Gdańsku utrzymywała kontakty z pozostałymi Inspektoratami Granicznymi: nr 4, 5, 6 i 7 na północ od linii kolejowej Tczew – Czersk – Chojnice; Samodzielny Referat Informacyjny przy Dowództwie Okręgu Korpusu nr VII utrzymywał kontakty z częścią rejonu Inspektoratu Straży Granicznej nr 7 i 8 na południe od linii kolejowej Chojnice – Czersk do miejscowości Nakło³⁹.

Latem 1928 r., czyli tuż po organizacyjnym przejęciu granicy polsko – gdańskiej przez Straż Graniczną, Posterunki Oficerskie gdańskiego „BIG-u” nawiązywały kontakty z poszczególnymi jej Inspektoratami. Należy przypomnieć i raz jeszcze podkreślić, że nie istniały jeszcze wtedy żadne oficjalne instrukcje „dwójki”, jako organu nadrzędnego, w organizowaniu i prowadzeniu wywiadu wojskowego, które regulowałyby wspólne działania jej i Straży Granicznej. Wszelkie kontakty zawierane przez kierowników Posterunków Oficerskich wynikały z potrzeby rozszerzenia rozpoznania. W lipcu 1928 r. Posterunek Oficerski nr 2 w Kościerzynie gdańskiej Ekspozytura podjął współpracę z Inspektoratem Granicznym Straży Granicznej w tym samym mieście⁴⁰. Na sierpień zaplanowano rozbudowanie sieci wywiadowczej przez uzupełnienie jej o pracowników Straży Granicznej i Policji Państwowej. Dopiero jednak jesienią kierownik posterunku – por. Henryk Schmidt nawiązał kontakty z trzema oficerami informacyjnymi Straży Granicznej z zamiarem wykorzystania ich do służby wywiadowczej⁴¹. W kolejnych miesiącach kontakty nawiązywały pozostałe posterunki, podobnie, jak i w tym przypadku, poprzez ich kierowników oraz szefa Ekspozytury kpt. Żychonia⁴².

W październiku 1928 r. funkcjonariusz Straży Granicznej przekazał kierownikowi Posterunku Oficerskiego nr 1 w Grudziądzu, kpt. Marianowi Włodarkiewiczowi, dokumenty znalezione przy agencie o kryptonimie „48/p”. Ten, będący na usługach PO nr 1, pochodził z Radomia. Zatrzymany został podczas przekraczania „zielonej granicy”. Z racji dość głośnej akcji Straży Granicznej, o której wynikach dowiedzieli się mieszkańcy okolicznych miejscowości, praca jego nie mogła być kontynuowana i został zwolniony z pracy wywiadowczej⁴³.

³⁹ APG, KGRP, sygn. 259/1675, *Informacja dotycząca współpracy Straży Granicznej z władzami polskimi z 1928 r.*

⁴⁰ APG, KGRP, sygn. 259/1675, *Raport organizacyjny „BIG-u” za miesiąc lipiec 1928.*

⁴¹ APG, KGRP, sygn. 259/1678, *Raport organizacyjny „BIG-u” za miesiąc październik 1928 r.*

⁴² AAN, Ministerstwo Spraw Wojskowych (dalej: MSWojsk.), sygn. 1192/152, *Raport organizacyjny za miesiąc lipiec i sierpień 1928 r.*

⁴³ APG, KGRP, sygn. 259/1678, *Raport organizacyjny „BIG-u” za miesiąc październik 1928 r.*

Na przełomie roku 1928/1929 gdańska Ekspozytura głównie skupiła się na współdziałaniu z jednostkami Inspektoratu Okręgowego w Czersku. Próbie zawiązania współpracy poddano także oficerów z Inspektoratu Okręgowego w Ciechanowie, ale postępowano to opieszale. Powodem był brak, w tym wypadku, konkretnych wytycznych Straży Granicznej dla oficerów informacyjnych podejmujących współpracę z Posterunkami Oficerskimi gdańskiej Ekspozytury. Dopiero od końca 1928 r. zaczęło obowiązywać odpowiednie zarządzenie, które regulowało tę działalność⁴⁴.

W kwietniu 1929 r. w podsumowaniu dotychczasowych kontaktów gdańskiej Ekspozytury z komórkami informacyjnymi Straży Granicznej znalazły się zapisy o dobrej współpracy z Inspektoratem Okręgowym Straży Granicznej w Czersku. Z kolei współpraca z Inspektoratem Okręgowym w Ciechanowie dalej praktycznie nie istniała. Powodem miał być tym razem brak odpowiednich regulacji ze strony „dwójki”. Ta faktycznie do tamtej pory nie przesłała do „BIG-u” żadnych wskazówek ani zakresu współdziałania obu służb. Utrudniało to nawiązywanie jakichkolwiek kontaktów, ale nie uniemożliwiało. Szczególnie mocno brak instrukcji doskwierał kierownikowi PO nr 1 w Mławie, któremu zależało na podjęciu oficjalnej współpracy z odpowiadającym mu terenowo Inspektoratem ciechanowskim. Dotychczasowe sporadyczne kontakty co prawda istniały, ale miały one charakter pośredni, nie osobisty. W tym samym czasie Inspektorat Okręgowy w Czersku zacieśniał kontakty z PO nr 4 w Tczewie. Kierownik posterunku, kpt. Tadeusz Górowski, podjął się szkolenia funkcjonariuszy Straży Granicznej na wywiadowców. Prowadził szereg wykładów o celach i sposobie prowadzenia wywiadu wojskowego przez funkcjonariuszy granicznych⁴⁵. Te kontakty pomiędzy gdańską „siódmką” a Inspektoratami Okręgowymi świadczyły o praktycznym podejściu do sprawy i zdrowym rozsądku kręgów wojskowych nie przejmujących się brakiem sformalizowanych zasad współdziałania.

W sprawozdaniu miesięcznym „BIG-u” za lipiec 1929 r. znalazł się zapis o podjęciu współpracy z jednostkami Straży Granicznej zgodnie z „Instrukcją o współpracy wywiadowczej Straży Granicznej z Oddziałem

⁴⁴ Autorem zarządzenia był Inspektorat Okręgowy Straży Granicznej w Czersku. AAN, MSWojsk., sygn. 1192/152, *Raport organizacyjny za miesiąc grudzień 1928 r.*

⁴⁵ W kursie uczestniczyło 60 funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz wszyscy oficerowie informacyjni. Kursanci zostali w ogólnych zarysach zaznajomieni z zadaniami i celami wojskowej służby wywiadowczej. Kierownik Posterunku Oficerskiego nr 4 por. Górowski prowadził sześć godzin wykładów na temat technik wywiadowczych, a przedstawiciel Samodzielnego Referatu Informacyjnego Dowództwa Okręgu Korpusu Nr VIII o kontrwywiadzie. AAN, MSWojsk., sygn. 1192/152, *Raport organizacyjny za miesiąc marzec 1929 r.*, AAN, MSWojsk., sygn. 1192/152, *Raport organizacyjny za miesiąc kwiecień 1929 r.*

MATERIAŁY Z SEMINARIUM HISTORYCZNEGO

II Sztabu Głównego” z 3 lipca 1929 r. Zatwierdzono wtedy, że nad wspólnymi działaniami wywiadowczymi tej formacji granicznej i terenowymi strukturami „dwójki” dowodzenie przejmą szefowie Ekspozytur pracujących na kierunku zachodnim⁴⁶.

Prace wywiadowcze ofensywne o zasięgu do 15 km w Inspektoracie Okręgowym Straży Granicznej w Ciechanowie z ramienia szefa „BIG-u” kpt. Jana Henryka Żychonia prowadził kierownik Posterunku Oficerskiego nr 1 kpt. Marian Włodarkiewicz. Oficerem informacyjnym z ramienia Straży Granicznej został komisarz Kowalski. Kpt. Jan Żychoń w przekazanym do Oddziału II raporcie podał, iż zawarte kontakty w Ciechanowie z pewnością przyniosą korzyści. Pierwszych efektów należało oczekiwać po usystematyzowaniu współdziałania, czyli, jak sądzono, po okresie jednego kwartału. Pracami wywiadowczymi w Inspektoracie Okręgowym Straży Granicznej w Czersku kierował osobiście szef „BIG-u” – kpt. Jan Żychoń. Odpowiedzialnym za prawidłowe kontakty w zakresie wywiadu ze strony Straży Granicznej był komisarz Adam Biedrzyński⁴⁷. W planach było przejęcie tychże obowiązków przez por. Tadeusza Górskiego – kierownika Posterunku Oficerskiego nr 4 w Tczewie.

W momencie podjęcia regularnych, zgodnych z instrukcjami kontaktów pomiędzy obiema służbami na jaw wyszły problemy finansowe Straży Granicznej. Inspektoraty Okręgowe w Ciechanowie i Czersku otrzymywały na cele wywiadowcze po 500 zł miesięcznie. Suma ta była dość niska, w związku z czym kpt. Jan Żychoń prosił o interwencję Oddziału II w Komendzie Głównej Straży Granicznej, by na początek służby otrzymały wspomniane Inspektoraty Okręgowe fundusz dyspozycyjny w wysokości 1250 zł⁴⁸.

Na początku 1930 r. w dalszym ciągu rozszerzała się współpraca „BIG-u” z Inspektoratami Okręgowymi Straży Granicznej w Ciechanowie i Czersku. Praca oceniana była jako dobra. PO nr 1 w Mławie podjął działania mające na celu poinstruowanie oficerów informacyjnych Inspektoratu Granicznego w Brodnicy w dziedzinie prowadzonych działań wywiadowczych. Odbyto w tym celu konferencje i spotkania, na któ-

⁴⁶ A. Misiuk, *Służby specjalne...*, s. 137.

⁴⁷ Komisarz Adam Biedrzyński pracował wcześniej w „BIG-u”. Wykonywał zadania wywiadowcze przy konsulacie polskim w Szczecinie. Zrezygnował ze służby na przełomie 1927/1928 r., ale po kilku miesiącach ponownie pracował dla „BIG-u”. Przebywał w Czersku, gdzie świadczył usługi Posterunkowi Oficerskiemu nr 2 w Kościerzynie. Oplacany był według uznania kierownika posterunku. Ekspozytura doszła do wniosku, że ponowne przyjęcie go do pracy dało mu możliwość godnej egzystencji. Miał być za to wdzięczny. APG, KGRP, sygn. 259/1673, *Pismo Szefa Ekspozytury nr 7 do kierownika Posterunku Oficerskiego nr 2 z 24 sierpnia 1928 r.*

⁴⁸ AAN, MSWojsk., sygn. 1192/152, *Raport organizacyjny za miesiąc lipiec 1929 r.*

rych kpt. Włodarkiewicz przekazał instrukcje i wskazówki do dalszej pracy. Podobne spotkania odbyły się na całym obszarze pracy Inspektoratu w Ciechanowie. Inne posterunki „BIG-u”, mimo że współdziałały z jednostkami terenowymi Straży Granicznej na podległym sobie terenie, to nie zajmowały się instruowaniem funkcjonariuszy informacyjnych. Powodem był brak bezpośrednich kontaktów kierowników PO z Inspektoratami, bowiem łącznością zajmował się w tych wypadkach szef Ekspozytury – kpt. Jan Żychoń⁴⁹.

W drugim kwartale 1930 r. doszło do pewnego rozluźnienia kontaktów Posterunku Oficerskiego nr 1 z Inspektoratem Okręgowym w Ciechanowie. Kpt. Marian Włodarkiewicz prosił o przekazanie dwóch pracowników granicznych, zajmujących się sprawami wojskowymi. Mimo że, nadkomisarz Piotr Stando – Inspektor Okręgowy, złożył obietnicę pomocy, nic w tym kierunku nie zrobił. Usprawiedliwiał się nadmiarem obowiązków w sprawach przemytniczych. Ponadto kpt. Marian Włodarkiewicz zamierzał przyjąć do pracy w posterunku sześciu stałych funkcjonariuszy Straży Granicznej. Rozpoczął w tym kierunku odpowiednie działania. W tym samym czasie bardziej efektywnie pracował kpt. Henryk Schmidt – kierownik PO nr 2 w Chojnicach. Podjął współpracę z oficerem wywiadowczym Inspektoratu Granicznego Straży Granicznej w Kościecznie por. Schmidta z konfidentem Schusterem na „zielonej granicy”⁵⁰.

Od czerwca 1930 r. w wyniku połączenia poznańskich struktur wywiadowczych z gdańskim „BIG-iem” na terenie Pomorza oraz Prus Wschodnich działała Ekspozytura nr 3 w Bydgoszczy. Jej szef, kpt. Jan Żychoń, od pierwszych dni jej funkcjonowania instruował swoich pracowników co do prowadzenia działań informacyjnych. Uważał, że każdy agent powinien sztywno trzymać się procedur i instrukcji. Niepożądane było interpretowanie ich według własnych przemyśleń. Miało to przynieść pozytywne efekty w tak trudnej i odpowiedzialnej pracy, jakim było prowadzenie wywiadu. W pierwszej instrukcji o organizacji posterunków zawarto wytyczne współpracy ze Strażą Graniczną. W dalszym ciągu współpraca prowadzona miała być według „Instrukcji o współpracy wywiadowczej Straży Granicznej z Oddziałem II Sztabu Głównego” z 3 lipca 1929 r. Z Inspektoratami Okręgowymi Straży Granicznej w Czersku, Ciechanowie i Poznaniu kontakty utrzymywał bezpośrednio szef Ekspozy-

⁴⁹ AAN, MSWojsk., sygn. 1192/152, *Raport organizacyjny za miesiąc styczeń 1930 r.*

⁵⁰ Konfident Schuster był członkiem rady powiatowej Bütow (Bytowa). Miał szerokie znajomości na tym terenie. Przekazywał informacje o organizacjach cywilno – wojskowych działających w powiecie bytowskim. CAW, Oddział II SGWP, sygn. I.303.4.5997, *Raport organizacyjny za miesiąc marzec 1930 r.*

MATERIAŁY Z SEMINARIUM HISTORYCZNEGO

tury. Jeżeli praca posterunku wymagała kontaktu ze Strażą Graniczną, należało się zwracać do oficerów informacyjnych Inspektoratów Okręgowych⁵¹.

Niewątpliwym sukcesem było utworzenie w 1930 r. w bydgoskich terenowych strukturach wywiadowczych Posterunku Oficerskiego nr 7. Składał się on z trzech komórek, a wszystkie działały przy Inspektoratach Okręgowych Straży Granicznej: PO nr 7/I w Ciechanowie, PO nr 7/II w Czersku, PO nr 7/III w Poznaniu. Kierownikiem PO nr 7/I był od momentu jego utworzenia do 1931 r. nadkomisarz Piotr Stando („Egler”)⁵². Terytorialnie posterunek obejmował obszar Inspektoratów Granicznych: Przasnysza, Łomży i Brodnicy. PO nr 7/II kierował komisarz Henryk Leśkiewicz. Podlegały mu Inspektoraty Graniczne: Nakło, Kościerzyna, Gdynia, Tczew i Chojnice. Były pracownik „BIG-u”, komisarz Adam Biedrzyński⁵³, który uzyskiwał meldunki wywiadowcze z terenu Szczecina prowadził PO nr 7/III. Przed nim, na krótko, na to stanowisko powołano komisarza Stanisława Aleksandra Delingera. Terenowo posterunkowi podporządkowane były Inspektoraty Graniczne: Wronki, Leszno, Wolsztyn, Wieluń i Ostrów⁵⁴. Posterunek Oficerski nr 7 działał do 1935 r.

Głównym zadaniem było pozyskiwanie agentów na tzw. przedpolu wywiadowczym. Aktywną komórką był PO nr 7/I w Ciechanowie, który tylko w październiku 1932 r. pozyskał 7 kandydatów na konfidentów. Dwóch z nich należało do partii hitlerowskiej⁵⁵.

Od 1936 r. rozpoczęto gruntowną reorganizację służby wywiadowczej Straży Granicznej. Głównie chodziło o zwiększenie jej efektywności oraz unowocześnienie metod pracy. Miało to doprowadzić do rozwoju współpracy z Oddziałem II. Na odprawie kierowników Inspektoratów Okręgowych szef Oddziału Informacyjnego KG Straży Granicznej wyraził chęć powołania scentralizowanej służby wywiadowczej, która miałaby zajmować się całokształtem spraw, a nie tylko ich fragmentami. Ponadto zauważył, że funkcjonariusze byli słabo przygotowani do prowadzenia

⁵¹ CAW, Oddział II SGWP, sygn. I.303.4.6312, *Organizacja i instrukcja pracy Posterunków Oficerskich Ekspozytury n 3 Oddziału II Sztabu Głównego z dnia 4 czerwca 1930 r.*

⁵² Po nim funkcję tę przejął komisarz Stanisław Aleksander Delinger. CAW, Oddział II SGWP, sygn. I.303.4.7832, *Krótką informacją o Ekspozyturze nr 3 Oddziału II Sztabu Głównego*, b.d.

⁵³ Adam Biedrzyński pracował w Straży Granicznej od połowy 1928 r. APG, KGRP, sygn. 259/1668, *Wniosek por. rez. Adama Biedrzyńskiego do Biura Personalnego MSWojsk. z 31 marca 1928 r.*

⁵⁴ CAW, Oddział II SGWP, sygn. I.303.4.7832, *Krótką informacją o Ekspozyturze nr 3 Oddziału II Sztabu Głównego*, b.d.

⁵⁵ A. Misiuk, *Służby specjalne...*, s. 138.

działań o charakterze informacyjnym, bowiem nie rozróżniali czynności śledczych od operacyjnych. A to prowadziło do nieświadomych dekonspiracji. Ostateczne ustalenia precyzowały konkretne zadania służby informacyjnej Straży Granicznej, które miały polegać na kierowaniu służbą wywiadowczą, rozpoznaniu i zorganizowaniu terenu, zbieraniu informacji, rozpracowywaniu i likwidowaniu spraw, ewidencjonowaniu pracy wywiadowczej. Mimo, że nie stworzono odpowiedniego pionu w strukturach Straży Granicznej, to podzielono teren działania służby informacyjnej na: obszar graniczny, wewnętrzny państwa oraz Wolnego Miasta Gdańska. Całokształtem działań informacyjnych kierował szef Oddziału Informacyjnego Komendy Głównej. Odpowiadał on także za fachowe wyszkolenie kadr oraz dobór odpowiedniego personelu⁵⁶.

Nie wszystkie zamierzenia od razu jednak zostały zrealizowane. W planie pracy przygotowanym przez mjr. Jana Henryka Żychonia na lata 1937 – 1938 zalecił funkcjonariuszom informacyjnym Straży Granicznej, by zwrócili uwagę na „obsadę personalną, uzbrojenie, wyposażenie i zaopatrzenie, karty mobilizacyjne, koszary, rodzaje broni, numery jednostek wojskowych, nazwiska dowódców, w zakresie lotnictwa na rozpoznanie i umiejscowienie lotnisk, ustalenie kategorii rozpoznawanych lotnisk, wyszczególnienie lotnisk zapasowych, liczbę i jakość samolotów, obsadę personalną”⁵⁷. Ponadto mieli poznać charakterystykę i zmiany personalne zachodzące wśród niemieckich organizacji bojowych, formacji granicznych i policyjnych oraz żandarmerii. Tak obszernie postawione zadania nie zostały zrealizowane. Wynikało to z powodu braku odpowiednich finansów i zaplecza technicznego. Ponadto doskwierał problem posiadania wykwalifikowanych kadr, których brakowało. Żychoń w swoim raporcie, niezadowolony ze współpracy, pisał 12 maja 1937 r. do Centrali o licznych dekonspiracjach akcji „dwojkarskich” spowodowanych przez strażników granicznych⁵⁸.

Mimo istniejących problemów w współdziałaniu Oddziału II i Straży Granicznej praca dalej się rozwijała. Widoczne było to szczególnie na obszarze Wolnego Miasta Gdańska. Ważną kwestią było powstanie Ekspozytury Inspektoratu Ceł, czyli zakonspirowanej komórki wywiadu Straży Granicznej. Powstała ona 29 listopada 1928 r.⁵⁹ na mocy roz-

⁵⁶ Tamże, s. 138–139.

⁵⁷ Cyt. za: A. Misiuk, *Służby specjalne...*, s. 138.

⁵⁸ Tamże, s. 138.

⁵⁹ P. Kołakowski, R. Techman, *Wywiad gospodarczy Straży Granicznej...*, s. 15; H. M. Kula podaje, że dopiero 5 marca 1929 r. powołano Ekspozyturę Straży Granicznej. Szybko jednak okazało się, że nazwa była niezbyt fortunna. Obawiano się dekonspiracji ze strony wywiadu niemieckiego i protestów władz gdań-

MATERIAŁY Z SEMINARIUM HISTORYCZNEGO

porządzenia Rady Ministrów. Zajęła siedzibę Delegatury Ministerstwa Skarbu przy Dellbrückallee 3 a (obecnie ul. Curie - Skłodowskiej) w Gdańsku. W późniejszym okresie przeniesiono jej biura do budynku Komisariatu Generalnego RP przy ul. Neugarten 27. Utworzona Ekspozytura początkowo nosiła nazwę Ekspozytura Straży Granicznej, ale dwa miesiące później w obawie przed dekonspiracją zamieniono ją na Ekspozyturę Inspektoratu Cel w Gdańsku. Podporządkowana została początkowo Pomorskiemu Okręgowi Straży Granicznej. W późniejszym okresie podlegała bezpośrednio Komendzie Głównej Straży Granicznej⁶⁰.

Po zakomunikowaniu 15 czerwca 1929 r., przez Komisarza Generalnego RP w Gdańsku Henryka Strasburgera, tamtejszemu Senatowi o powołaniu Ekspozytury Inspektoratu Cel, rozpoczęła się akcja gdańskiej policji mająca na celu inwigilowanie polskiej komórki. Nie trwało to długo, a efekty nie były zbyt dekonspirujące. Materiały, które zdobyła policja dotyczyły spraw organizacyjnych, a faktycznej działalności nie poznano. Mimo to, stały się one podstawą do późniejszych antypolskich publikacji w gdańskich czasopismach⁶¹. Niedokładne rozpoznanie polskiej placówki przez gdańską policję dowodziło o dobrej konspiracji i fachowo dobranej kadrze. Nie małą zasługą były też zabiegi kontrwywiadowcze.

Organizatorem Ekspozytury jeszcze przed jej oficjalnym powołaniem był podkomisarz Artur Jerzy Tarnowiecki. Od marca do jesieni 1929 r. zadania szefa przejął inspektor Wiktor Zakliński, a po nim stanowisko to objął inspektor Henryk Królikowski „Muszkiet”, który sprawował je do 1935 r. Kolejnymi szefami byli:

- Stefan Świda (1935 - 1939),
- Wacław Spilczyński (od 30 czerwca 1939 r.).

Wymienieni szefowie pełnili jednocześnie obowiązki oficera informacyjnego⁶². Zadaniem szefa było organizowanie pracy wywiadowczej, rozpoznanie terenu, rozpracowanie spraw, prowadzenie ewidencji pracy, odpowiedni dobór kadry oraz jej szkolenie. Źródłami informacyjnymi byli konfidenti, którym za usługi płacono oraz informatorzy. Materiał

skich i 23 maja 1929 r. zmieniono ją na Ekspozyturę Inspektoratu Cel. Por.: H. M. Kula, *Gdańska „Dziura Celna”...*, s. 70.

⁶⁰ P. Kolakowski, R. Techman, *Wywiad gospodarczy Straży Granicznej...*, s. 15; H. M. Kula, *Gdańska „Dziura celna”...*, s. 63, 70.

⁶¹ Tamże, s. 70.

⁶² P. Kolakowski, R. Techman, *Wywiad gospodarczy Straży Granicznej...*, s. 16.

wywiadowczy zdobywali agenci, którzy ściśle byli powiązani z Ekspozyturą i otrzymywali comiesięczne wynagrodzenia. Współpracownikami stawali się celnicy gdańscy, urzędnicy i robotnicy portowi. Wiadomości pozyskiwano z każdego możliwego punktu. Były to sklepy, warsztaty, biura, fabryki, a także zwykłe rozmowy⁶³.

Od początku istnienia Ekspozytury Inspektoratu Ceł funkcjonariusze musieli tak realizować powierzone zadania, by nie ulec prowokacji czy dekonspiracji ze strony aparatu wywiadowczego obcych służb. Strach przed ewentualnymi wpadkami stwarzał atmosferę niepewności i braku zaufania pomiędzy pracownikami. Doprowadziło to do nieporozumień i dezorganizacji pracy. Dopiero w 1931 r. ustalono jej odpowiednią strukturę organizacyjną. Wyodrębniono dwa pionosy: A – Sztab i B – Granicę⁶⁴.

Kpt. Jan Żychoń normując odpowiednimi zarządzeniami współpracę z Ekspozyturą Inspektoratu Ceł w Gdańsku polecił szefowi Inspektoratu składanie comiesięcznych sprawozdań z jej działalności i przedstawiania ich jemu. Zawierały one szczegółowe dane na temat osób naruszających przepisy w obrębie rozpracowywanego terenu, problemów przemysłowych, przestępstw monopolowych, celnych oraz przetrzymań materiałów wwożonych do Gdańska przez podróżujących z terenu Niemiec. Współpraca zacieśniała się i przynosiła w latach trzydziestych wiele sukcesów. Najlepszym dowodem na to są nieudane akcje prowokacyjne wywiadu niemieckiego wymierzone w kolejnych latach w polskich funkcjonariuszy celnych. Jedną z nich miała miejsce w 1934 r., kiedy to szef gdańskiej Abwehry przygotowywał projekt prowokacji przeciwko podkomisarzowi R. Sławoszewskiemu – pracownikowi Inspektoratu Ekspozytury Ceł. Chciano pozyskać go do pracy w służbach niemieckich, jednak zamiar ten się nie udał. Sam pomysł zwerbowania Polaka oznaczał, że niemiecki wywiad zdawał już wówczas sobie sprawę z realnej działalności tej formacji⁶⁵.

Wymieniona wyżej komórka wywiadowcza Straży Granicznej oficjalnie zajmowała się sprawami celnymi, a w rzeczywistości prowadziła działalność wywiadowczą w sprawach celno – skarbowych, jak również wojskowych i innych⁶⁶ oraz ściśle współpracowała z bydgoską

⁶³ A. Misiuk, *Służby specjalne...*, s. 140–141.

⁶⁴ H. M. Kula, *Gdańska „Dziura Celna”...*, s. 71.

⁶⁵ A. Misiuk, *Służby specjalne...*, 141

⁶⁶ H. M. Kula, *Gdańska „Dziura Celna”...*, 69–70; A. Misiuk, *Służby specjalne...*, s. 140; W. Grobelski, *Z cyklu: Podróże historyczne „Szlakiem obrońców granic II Rzeczypospolitej”*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego”, Koszalin 1/2008, s. 114.

Ekspozyturą Oddziału II. Między innymi przekazywała informacje o kondycji przemysłu stoczniowego w Wolnym Mieście Gdańsku. Informowano o wielkości zamówień w stoczniach, z których wynikało, że znaczącym inwestorem był Związek Radziecki. Zbieranie wiadomości dotyczących m.in. zagadnień morskich i przemytu należało do jej podstawowych zadań w dziedzinie informacyjnej⁶⁷. Na początku sierpnia 1935 r. Ekspozytura Inspektoratu Ceł przekazała Żychoniowi spis spraw ujawnionych na terenie Wolnego Miasta Gdańska oraz na obszarze działań Pomorskiego Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej. Ponadto przekazano informacje o stanie organizacji militarnych działających na pograniczu⁶⁸.

Żychoń zwracał się również do Ekspozytury Inspektoratu Ceł w Gdańsku w sprawach umorzenia przestępstw popełnionych przez jego pracowników. Tak było w przypadku sprawy karnej wymierzonej przeciwko W. Schultzemu, który został złapany na przemyście. Była to akcja przygotowana przez „dwójkę” w celu upozorowania przestępstwa. Inny przypadek dotyczący ścisłej współpracy dotyczył przesłanych informacji przez Inspektorat na ręce mjr. Żychonia na temat gdańskiej firmy „Creditreform”. Chciała ona oddać swoje usługi bydgoskiej Ekspozyturze w sprawach wywiadowczych. Według informacji strażników ta firma była niemieckim przedsiębiorstwem wchodzącym w skład niemieckiego koncernu biur wywiadowczo – handlowych⁶⁹.

Na uwagę zasługuje również sprawa głównego konfidenta, który pozyskiwał w połowie lat trzydziestych pierwszorzędny i prawdziwy materiał informacyjny dla jednostek informacyjnych Straży Granicznej. Był nim oficer marynarki handlowej o pseudonimie „Morski”, o niestalonym imieniu i nazwisku. Komunikował się w kilku językach obcych i był osobą wykształconą. Ponadto znał się na problematyce morskiej, pracował od wielu lat w instytucjach o takim charakterze i dlatego mógł dostarczać materiał odpowiednio opracowany. Swoje informacje opierał na dokumentach urzędowych, bezpośredniej obserwacji oraz w wyniku rozmów z innymi ludźmi⁷⁰.

Podsumowując należy stwierdzić, że czasowe problemy wynikające z braku porozumienia pomiędzy „dwójką” a Strażą Graniczną wynikały raczej z opieszalej komunikacji na szczeblu centralnym. Oddział II

⁶⁷ Na temat wywiadu Ekspozytury Inspektoratu Ceł w Gdańsku zob.: H. M. Kula, *Gdańska „Dziura celna”...*, s. 68–74.

⁶⁸ A. Misiuk, *Służby specjalne...*, s. 141.

⁶⁹ Tamże, s. 141.

⁷⁰ P. Kołakowski, R. Techman, *Wywiad gospodarczy Straży Granicznej...*, s. 19.

wchodził w skład Sztabu (Generalnego) Głównego, a Straż Graniczna podlegała trzem ministerstwom: Ministerstwu Spraw Wojskowych, Ministerstwu Skarbu i Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Te liczne zależności mogły doprowadzić do czasowej zwłoki w uregulowaniu zasad współpracy.

Oceniając współdziałanie polskiego wywiadu wojskowego z wspomnianą formacją graniczną należy stwierdzić, że ta należała do udanych i bezcennych. Rozpracowanie pasa przygranicznego oraz nastrojów tam panujących dawało odpowiednie spojrzenie na bezpośrednie zagrożenie ze strony obcego państwa. Ponadto funkcjonariusze dobrze znali ludzi przekraczających rubieżę, a luźna rozmowa z nimi oraz właściwa obserwacja ich zachowań dostarczała wielu informacji. Poza tym granicę polską przekraczało także wielu informatorów pracujących dla polskiej „dwójki”. Ułatwione przierzucanie ich przez nią, dzięki strażnikom granicznym, ułatwiało działalność informacyjną.

Oddział II wysoko oceniał współpracę ze Strażą Graniczną. Uważał, że efekty pracy wywiadowczej formacji granicznej, „(...) mimo, że powierzchowne, były jednak dość obfite i miały dla rozpoznania przedpola dużą wartość, zwłaszcza przy porównaniu i sprawdzaniu wiadomości z innych źródeł”⁷¹.

Wymiana wiadomości pomorskich Ekspozytur Oddziału II ze Strażą Graniczną przechodziła różne etapy. Od początkowo mało stabilnej do dobrze funkcjonującej i znaczącej. Szczególnie istotnym partnerem dla polskiego wywiadu w Wolnym Mieście była Ekspozytura Inspektoratu Cel. Odpowiednie unormowania współpracy oraz fachowy personel pozwoliły na szeroką współpracę widoczną przede wszystkim w drugiej połowie lat trzydziestych ubiegłego stulecia.

⁷¹Cyt. za: A. Misiuk, *Służby specjalne...*, s. 134.

Jendrzejewski Artur; Współpraca wywiadowcza Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego z jednostkami Straży Granicznej na Pomorzu na wybranych przykładach, Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia nr 1-2/2013, Koszalin 2013, s. 59 – 78.